

Sygn. akt IC 2062 /14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2015r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Hübscher

Protokolant : Aleksandra Olszycka

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2015r. w Świdnicy

sprawy z powództwa M. B. (1), D. P. i S. P.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. na rzecz M. B. (1) 85.000 zł

2. na rzecz D. P. 70.000 zł

3. na rzecz S. P. 50.000zł

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. B. (1) kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 listopada 2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki M. B. (1) kwotę 1447 zł tytułem zwrotu części poniesionych kosztów procesu;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. P. kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2013r. do dnia zapłaty;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda D. P. kwotę 507 zł tytułem zwrotu części poniesionych kosztów procesu;

V. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. P. kwotę 40.000(czterdzie4ści tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2014r. do dnia zapłaty;

VI. zasądza od pozwanego na rzecz powoda S. P. kwotę 2171 zł tytułem zwrotu części poniesionych kosztów procesu;

VII. dalej idące powództwo powodów – oddała;

VIII. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa –Sądu Okręgowego w Świdnicy kwotę 7000 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa i kwotę 253,79 zł tytułem nieuiszczonych pozostałych kosztów sądowych (wydatków).

Sygn. akt **IC 2062/14**

UZASADNIENIE

Powodowie - M. B. (1), D. P. i S. P. wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. odpowiednio kwot 85.000 zł, 70.000 zł i 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz każdego z nich z ustawowymi odsetkami odpowiednio od 9 listopada 2012 roku, 2 marca 2013 roku i od 13 października 2013 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że (...) roku w wypadku drogowym zginął M. B. (2). Powódka jest matką tragicznie zmarłego, natomiast D. P. jest jego ojczymem, zaś S. P. jest jego przyrodnim bratem. Powodowie wraz z M. B. (2) tworzyli rodzinę od (...) roku, tj. od dnia narodzin S. P.. W dacie śmierci M. B. (2) miał 23 lata. M. B. (2) po rozstaniu swoich rodziców mieszkał razem z powodami. S. P. po śmierci brata bardzo się zmienił. Okres żałoby był dla niego bardzo trudny, nie rozmawiał z bliskimi, był zasmucony i rozgoryczony. Tragiczna śmierć M. B. (2) zmieniła dotychczasowe życie jego bliskich. Powodowie wymagali pomocy psychologicznej. Obecnie powodowie mają trudności w opowiadaniu o zaistniałej tragedii. Zdaniem powodów, żądane w niniejszym postępowaniu kwoty tytułem zadośćuczynienia nie są wygórowane. Strona pozwana na etapie likwidacji szkody wypłaciła powódce 15.000 zł. Powódka uważa, że kwota ta jest niewystarczająca. Powodowie kierowali do strony pozwanej wezwania do zapłaty oraz odwołania od decyzji, ale bezskutecznie. D. P. został uznany przez stronę pozwaną za osobę nieuprawnioną do otrzymania zadośćuczynienia, gdyż według strony pozwanej nie jest on członkiem najbliższej rodziny. Powódce została odebrana możliwość uczestniczenia w poszczególnych etapach życia swojego syna i realizowania własnych oczekiwań wobec nich. M. B. (2) mieszkał cały czas ze swoimi bliskimi, był z nimi bardzo żyty. Cierpienia wynikające z traumatycznych przeżyć spowodowały w psychice powodów liczne zmiany. Powodowie podkreślili, że pojęcie najbliższych członków rodziny, jakimi posłużył się ustawodawca w art. 446§4 kodeksu cywilnego (kc) ujmowane jest w judykaturze i piśmiennictwie szeroko. Obejmuje nie tylko rodziców i dzieci, ale też inne osoby, które z uwagi na konkretny układ stosunków faktycznych pozostawały w relacjach szczególnej bliskości, niezależnie od formalnej kolejności pokrewieństwa wynikającej z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Relacje łączące ojczyma i przyrodniego brata z nieżyjącym M. B. (2) spełniają opisane wyżej kryteria. Relacje ze zmarłym z racji wieloletniego wspólnego zamieszkiwania

i wychowania w jednej rodzinie były bardzo silne i utrwalone. Powodowie M. B. (1) i D. P. domagają się zasądzenia na ich rzecz odsetek, których termin naliczania rozpoczął się zgodnie z dyspozycją art. 817 kc oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dniem, w którym upłynęło 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Strona pozwana została poinformowana o wypadku w dniu 8 października 2012 rpk. Dlatego datę wymagalności odsetek odnośnie roszczenia powódki uznać należy na dzień

9 listopada 2012 roku. Roszczenie powoda D. P. zostało zgłoszone 30 stycznia 2013 roku, zatem wymagalność odsetek w tym przypadku należy uznać na dzień 2 marca 2013 roku. Natomiast roszczenie przysługujące S. P. zostało zgłoszone dopiero niniejszym pozwem i dlatego naliczanie odsetek należy rozpocząć od dnia wniesienia pozwu.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W odpowiedzi na pozew podała, że sprawca wypadku korzystał z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym Towarzystwem. Decyzją

z dnia 9 października 2012 roku oraz 5 listopada 2012 roku strona pozwana przyznała powódce kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Strona pozwana kwestionuje wysokość kwoty żądanej tytułem zadośćuczynienia, gdyż nie znajduje ona uzasadnienia w okolicznościach niniejszej sprawy. Sam fakt istnienia bliskiej więzi pomiędzy zmarłym a powodami (czemu jednak pozwana, wobec braku jakichkolwiek dowodów zaprzecza w stosunku do D. P. i S. P.) nie uzasadnia jeszcze roszczeń wskazanych w pozwie. Oczywiście jest, że w rodzinie, w której panują normalne, zdrowe relacje, tego rodzaju sytuacja wywołuje początkowo szok, a w dalszej kolejności wiąże się z doświadczeniem żalu, smutku, czy wręcz rozpacz. Uczucia takie są jednak normalną reakcją na utratę bliskiej osoby. Bezsprzecznie nieoczekiwana śmierć M. B. (2) zachwiała w jakiś sposób dotychczasowym życiem powodów. Strona pozwana mając pełne zrozumienie dla tragedii, jaka ich spotkała zwraca jednak uwagę na fakt, że żałoba jest stanem emocjonalnym, w którym to osoba doświadczająca śmierci bliskiego przystosowuje się do nowej sytuacji. Oczywiście jest, że proces ten

jest zjawiskiem naturalnym, trwa w czasie i przemija. Pozwana zarzuciła, że nie sposób ustalić cierpień psychicznych powodów oraz czasu ich trwania. Powodowie wskazali, że po wypadku byli zmuszeni do konsultacji psychologicznych ze względu na swój stan psychiczny. Na poparcie tego przedłożyli jedynie oświadczenie psychologa z dnia 26 września 2012 roku, w którym zawarto jedynie krótką informację o tym, że korzystają oni ze wsparcia psychologicznego bez jakichkolwiek danych o stanie psychicznym, prognozach, co do dalszego rozwoju sytuacji oraz informacji w jakim stopniu zdarzenie z dnia (...) roku wpłynęło na ich codzienne funkcjonowanie.

W tym kontekście, żądanie kwoty wskazanej w pozwie nie znajduje uzasadnienia. Pozwana stoi na stanowisku, że pomiędzy powodami a zmarłym nie istniał związek emocjonalny na tyle silny, który uzasadniałby przyznanie zadośćuczynienia we wnioskowanej wysokości. Powodowie D. P. i S. P. w ogóle nie wykazali, aby zmarły był dla nich osobą najbliższą. D. P. jest jedynie konkubentem matki zmarłego i jak wynika z pozwu wykonuje pracę za granicą, a zatem jego kontakt z M. B. (2) był ograniczony, gdyż nie przebywał

w kraju. S. P. jest zaś przyrodnim, młodszym bratem zmarłego. Z uwagi na znaczną różnicę wieku, jak i założenie przez zmarłego własnej rodziny, relacje obu braci musiały być rozluźnione. Zmarły żył w związku z P. M., a co za tym idzie, nawet gdyby nie doszło do wypadku, to skoncentrowałby się na swoim życiu rodzinnym. Strona pozwana zarzuciła również, że powodowie nie wywiązali się z obowiązku wynikającego z art. 6 kc i nie wykazali charakteru faktycznych relacji rodzinnych łączących ich z M. B. (2). Jedynym środkiem dowodowym zgłoszonym przez stronę powodową w tym zakresie jest oświadczenie M. B. (1) oraz dowód z zeznań powodów, którzy są bezpośrednio zainteresowani korzystnym rozstrzygnięciem w przedmiotowej sprawie. Strona pozwana wskazała również, że ewentualne odsetki od kwot zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia wyrokowania. Świadczenie polegające na zadośćuczynieniu za śmierć osoby najbliższej jest przyznawane przez sąd w granicach tzw. uznania sędziowskiego i sąd ocenia stan sprawy według chwili orzekania.

Bezsporne jest, że pozwana wypłaciła powodce M. B. (1) w sumie 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 446§4 kc.

Sąd Okręgowy ustalił , co następuje :

Powodowie od 5 września 2012 roku systematycznie korzystają ze wsparcia psychologicznego.

(dowód: zaświadczenie psychologa z dnia 26.09.2012 r., k. 16)

Powódka M. B. (1) pismem z dnia 23 stycznia 2013 roku odwołała się od decyzji strony pozwanej z dnia 5 listopada 2012 roku.

(dowód: odwołanie powódki z dnia 23.01.2013 r., k. 20 – 21)

Powód D. P. pismem z dnia 30 stycznia 2013 roku wezwał stronę pozwaną do zapłaty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Ubezpieczyciel otrzymał to pismo w dniu 4 lutego 2013 roku.

(dowód: wezwanie do zapłaty z 30.01. 2013 r., k. 22 – 22v.; akta szkody na płycie, k. 49)

Strona pozwana w piśmie z dnia 7 lutego 2013 roku do powoda D. P. podała, że jest on ojczymem poszkodowanego i nie należy do członków najbliższej rodziny zmarłego. Strona pozwana wskazała, że z pojęciem osoby najbliższej ściśle związane jest pojęcie rodziny, funkcjonowania rodziny, więzi fizycznej i emocjonalnej. Pozwana wskazała również, że w przeważającej większości akty prawne zaliczają do rodziny małżonków, ich dzieci wspólne, dzieci przysposobione, przyjęte na wychowanie w ramach rodziny zastępczej, dzieci znajdujące się pod opieką prawną, a niekiedy nawet dzieci obce przyjęte na wychowanie i utrzymanie, jeśli ich rodzice nie żyją lub nie mogą zapewnić im utrzymania, albo też zostali pozbawieni lub ograniczeni we władzy rodzicielskiej.

(dowód: pismo strony pozwanej z dnia 07.02.2013 r., k. 23 – 23v.)

M. B. (2) w dacie tragicznego wypadku miał 23 lata. Był młodszym synem powódki z pierwszego małżeństwa z J. B.. Małżeństwo powódki z J. B. rozpadło się dwa lata po zawarciu związku małżeńskiego. Wówczas syn powódki M. miał

trzy miesiące, a jej starszy syn T. (również poszkodowany w wypadku) miał półtora roku. W 1997 roku ze związku faktycznego powódki i D. P. urodził się S. P.. Od czasu narodzin S. P. powódka zamieszkiwała z D. P., M. B. (2), T. B. i S. B. (...) przy ul. (...).

(dowód: zeznanie powódki, k. 72v., 103 – 103v.; zeznanie powoda D. P., k. 72v. – 73, 104v.; zeznania świadków: R. B., k. 73; T. B., k. 74v.)

M. B. (2) i D. P. pracowali razem, przeważnie przy układaniu kostki brukowej (takie były ich umiejętności zawodowe). Ich relacje były bardzo dobre. M. B. (2) miał dużo bliższy kontakt z powodem D. P. aniżeli ze swoim biologicznym ojcem. D. P. traktował M. B. (2) jak swojego syna.

(dowód: zeznanie powódki, k. 103v., 104; zeznanie powoda D. P., k. 73, 105; zeznanie świadka T. B., k. 74v.)

M. B. (2) zajmował się wieloma pracami w domu, był zaradny, uczynny i pracowity.

(dowód: zeznanie powódki, k. 104. zeznania świadków R. B., k. 73v.; T. B., k. 74v.; zeznanie powoda D. P., k. 105)

Powód S. B. był bardzo zżyty z M. B. (2), dzielił

z nim pokój, dlatego wiadomość o jego śmierci była dla niego wielkim szokiem.

Z tego powodu doznał on urazu psychicznego, cierpienia i bólu, miał zaburzenia adaptacyjne będące odpowiedzią na silny stres pourazowy. Na skutek śmierci brata doznał uszczerbku na zdrowiu. W dacie śmierci M. B. (2) miał 15 lat. Przeżywana żałoba i współistniejące zaburzenia adaptacyjne utrudniły powodowi S. P. w pełni realizowanie ról społecznych, tj. bycia uczniem, wynikające z zaburzeń procesów poznawczych (uwagi koncentracji, pamięci świeżej). Oddziaływały również na życie towarzyskie powoda i jego możliwość pozostawiania czy podtrzymywania relacji rówieśniczych, rodzinnych. Proces żałoby u powoda S. P. zakończył się. W dalszym ciągu odczuwa brak brata, co jest typową reakcją. Na chwilę obecną jest stabilny emocjonalnie, nie wymaga leczenia psychiatrycznego. Rokowania na przyszłość są dość dobre.

(dowód: zeznanie powódki, k. 104; zeznania świadków: R. B., k. 73; T. B., k. 74v.; zeznanie powoda D. P., k. 105; opinia psychologiczna z 29.09.2015 r., k. 122v. – 123, 145 – 145v.)

Powodowie byli bardzo wstrząśnięci śmiercią M. B. (2). Ich stan psychiczny poprawił się dopiero po wizytach specjalisty, który przychodził do powoda S. P.. Faza ostra żałoby trwała u powódki około roku. Powodowie bardzo często odwiedzają grób M. B. (2). Uroczystości rodzinne i okresy świąteczne są dla powodów nadal bardzo przykre, gdyż ciągle wspominają zmarłego.

(dowód: zeznanie powódki, k. 104, 104v.; zeznania świadków: R. B., k. 73v. – 74; T. B., k. 74v. – 75)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo należało uwzględnić w części.

W niniejszej sprawie zasada i podstawa odpowiedzialności strony pozwanej nie były sporne. Strona pozwana odpowiada gwarancyjnie, jako ubezpieczyciel, gdyż sprawca wypadku w chwili spowodowania wypadku posiadał ubezpieczenie u strony pozwanej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Roszczenie powodów o zasądzenie zadośćuczynienia jest uzasadnione na podstawie art. 446§4 kc, który ma na celu kompensatę powstałej krzywdy, tzn. szkody o charakterze niemajątkowym po stronie najbliższych zmarłego poszkodowanego. Jakkolwiek strona pozwana zakwestionowała przedmiotową podstawę prawną, podnosząc, że nie znajduje ona zastosowania w sytuacji, gdy osobę domagającą się zadośćuczynienia nie łączyły ze zmarłym więzi rodzinne, to jednak sąd za zasadny przyjął dominujący w judykaturze pogląd, zgodnie z którym krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia z art. 446§4 kc. jest taki sam, jak

w art. 446§3 kc. Na gruncie tego przepisu pod pojęciem rodzina należy rozumieć „najmniejszą grupę społeczną, powiazaną poczuciem bliskości i wspólności, osobistej i gospodarczej, wynikającej nie tylko z pokrewieństwa”. Zważywszy na specyfikę szkody niemajątkowej, przy ustalaniu kręgu osób uprawnionych do dochodzenia zadośćuczynienia na dalszy plan schodzą z natury rzeczy powiazania ekonomiczne. Odnotować też można, że jeszcze na gruncie art. 166 k.z., który to przepis był pierwowzorem art. 446§4 kc pojęcie rodziny było dość szeroko interpretowane i wyrażano pogląd, że ocena, kto w danym wypadku jest najbliższym członkiem rodziny zmarłego, należy do sądu orzekającego. Decydujące znaczenie ma faktyczny układ stosunków między konkretnymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Oznacza to, że za najbliższego członka rodziny w rozumieniu powyższego przepisu należy uznać także osoby niepowiazane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi, o ile wykażą, że zmarły pozostawał z nimi w faktycznej szczególnej bliskości spowodowanej bardzo silną więzią uczuciową.

W ocenie Sądu powodowie D. P. i S. P. wykazali swoje uprawnienie do domagania się zadośćuczynienia. Jakkolwiek nie byli formalnie związani z M. B. (2), to jednak z ustaleń Sądu dokonanych w oparciu o zeznania świadków oraz samych powodów jasno wynika, iż poszkodowany od najwcześniejszego dzieciństwa był traktowany przez powoda D. P. jak własny syn. Natomiast powód S. P. był osiem lat młodszy od M. B. (2) i łączyły ich relacje takie jak łączą rodzeństwo. Powodowie prowadzili z M. B. (2) wspólne gospodarstwo domowe. Powyższe silne powiazania osobiste jak i gospodarcze przemawiają za uznaniem M. B. (2) za osobę najbliższą dla powodów D. P. i S. P. w rozumieniu art. 446§4 kc.

Oceniając rozmiar zadośćuczynienia należnego powodom w oparciu o art. 446§4 kc wskazać należy, iż na skutek śmierci M. B. (2) powodowie doznali krzywdy wyrażającej się w utracie najbliższej osoby. Szacując wysokość zadośćuczynienia dochodzonego na podstawie art. 446§4 kc należy pamiętać, że na rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią osoby najbliższej wpływ ma nie tylko dramatyzm doznań, ale również poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią, intensywność oraz rodzaj więzi ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, tj. nerwicy czy depresji, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, jak też stopień w jakim pośrednio poszkodowany będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości oraz zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy i wiek poszkodowanego.

Cierpienie powodów było tym intensywniejsze, że M. B. (2) miał 23 lata, a jego śmierć była nagła i niespodziewana. Śmierć osoby najbliższej zaburza naturalny porządek rzeczy, wiąże się ze znacznym cierpieniem. M. B. (2) zamieszkiwał z powodami i prowadził z nimi wspólne gospodarstwo domowe. Powodowie do chwili obecnej odczuwają jego stratę. Sąd uwzględnił dramatyzm doznań powodów, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany tragiczną śmiercią M. B. (2). Sąd wziął pod uwagę, że powodowie byli bardzo z nim związani, tworzyli zgodną, szczęśliwą rodzinę.

W ocenie Sądu, kwotą odpowiednią dla powódki tytułem zadośćuczynienia jest kwota 75.000 zł, a wobec wypłacenia przez stronę pozwaną kwoty 15.000 zł na jej rzecz, powództwo powinno zostać uwzględnione do kwoty 60.000 zł. Sąd uwzględnił fakt, że powódka utraciła najbliższą jej osobę (syna) co wiązało się z dramatycznymi i długotrwałymi przeżyciami. Niewątpliwie dla matki - powódki - śmierć syna była ogromnym wstrząsem. Powódka utraciła syna nagle, zupełnie nie spodziewając się tego i to w dodatku w dramatycznych okolicznościach, nieakceptowanych społecznie. Okoliczności, w których doszło do śmierci syna są dla powódki szczególnie wstrząsające. Śmierć ta wywołała u powódki niezmiernie cierpienie psychiczne, poczucie bólu, niesprawiedliwości, żalu i osamotnienia. Powódka miała w zmarłym nieocenioną pomoc. Nie ulega wątpliwości, że śmierć syna stanowi ogromną tragedię. Następuje wówczas zerwanie więzi rodzinnych, których naprawienie jest już niemożliwe. Natomiast kwoty zadośćuczynienia w wysokości po 40.000 zł na rzecz powodów D. P. i S. P. stanowią zdaniem sądu stosowną rekompensatę pieniężną, nie są nadmiernie wygórowane i odpowiadają poczuciu sprawiedliwości. Z ustaleń Sądu wynika, że powód D. P. traktował M. B. (2) jak własnego syna i że więź ich łącząca była silna. D. P. wychowywał M. B. (2) od wczesnego dzieciństwa. Natomiast więź łącząca powoda S. P. z M. B. (2) była niezwykle silna. S. P. doznał urazu psychicznego, cierpienia i bólu, miał zaburzenia adaptacyjne będące odpowiedzią

na silny stres pourazowy. W dacie śmierci M. B. (2) miał 15 lat. Proces żaloby u powoda S. P. zakończył się. W dalszym ciągu odczuwa brak brata, co jest typową reakcją. Na chwilę obecną jest stabilny emocjonalnie, nie wymaga leczenia psychiatrycznego. Rokowania na przyszłość są dość dobre.

Niewątpliwie przyznane kwoty zadośćuczynienia nie wyrównują całej krzywdy moralnej powodów, gdyż w formie finansowej wyrównać się jej nie da, ale w jakiś sposób złagodzą ich cierpienia. Zdaniem Sądu, zasądzone tytułem zadośćuczynienia kwoty w punktach I, III i V sentencji wyroku na rzecz powodów są adekwatne do doznanej przez nich krzywdy i w konsekwencji spełniają kryterium odpowiedniości z art. 446§4 kc.

Powódka zgłosiła szkodę w dniu 8 października 2012 roku, a zatem ustawowe odsetki należało jej przyznać zgodnie z żądaniem pozwu. Natomiast pozwany D. P. wezwał stronę pozwaną do zapłaty pismem z dnia 30 stycznia 2013 roku, które ubezpieczyciel otrzymał 4 lutego 2013 roku. W tej sytuacji początkową datą zasądzenia odsetek na jego rzecz jest dzień 5 marca 2013 r. Odsetki za opóźnienie od przyznanej kwoty zadośćuczynienia należy liczyć nie od dnia wyrokowania, a od dnia po upływie 30 dni od daty otrzymania przez ubezpieczyciela zawiadomienia o wypadku, tj. zgłoszenia roszczenia (art. 817 k.c. w zw. z art. 481§1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. – Dz. U. z 2013 r. poz. 392 z późn. zm.). Strona pozwana nie wykazała, aby zachodziły szczególne okoliczności, na skutek których ustalenie wysokości świadczeń należnych powodom M. B. (1) i D. P. w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody nie było możliwe. Natomiast, jeżeli chodzi o zasądzenie odsetek na rzecz powoda S. P., to należało je zasądzić od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, co nastąpiło 1 grudnia 2014 r. (k. 37 – 37v.). Z chwilą doręczenia odpisu pozwu strona pozwana zapoznała się z roszczeniem powoda S. P..

Dalej idące powództwo należało oddalić, co znalazło wyraz w punkcie VII sentencji wyroku.

Sąd oddalił żądanie powódki ponad kwotę 60.000 zł, a powodów ponad kwotę 40.000 zł. Korekty wymagały również daty zasądzenia odsetek od kwot zadośćuczynienia przyznanego powodom D. P. i S. P., o czym była mowa wyżej.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądań powodów w pełnej wysokości, gdyż jakkolwiek więź łącząca powodów z M. B. (2) była niezwykle silna i powodowie do chwili obecnej odczuwają jej stratę, to jednak skala tych zaburzeń nie uzasadniała uwzględnienia powództwa w całości. Powodowie nie wykazali w toku procesu, by deficyt emocjonalny spowodowany stratą najbliższej im osoby był na tyle głęboki, by potrzebował do chwili obecnej stałego wsparcia czy pomocy lekarskiej. Objawy związane z przeżyтыми negatywnymi emocjami w związku z przebytą żalobą nie doprowadziły ich do stanu głębokiej depresji, czy nerwicy, uniemożliwiając im trwałe normalne funkcjonowanie w nowej rzeczywistości.

Z okoliczności przedstawionych w sprawie nie wynika, by powodowie zmuszeni byli do całkowitej reorganizacji życia, czy ograniczenia do niezbędnego minimum aktywności życiowej. Proces przejścia żaloby nie zaburzył w istotnym stopniu funkcjonowania powodów.

Dodać należy, że zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie doznanych cierpień moralnych, zaś ustalona przez sąd wysokość zadośćuczynienia pozostaje

w zależności zarówno od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania oraz ich skutków. Zadośćuczynienie winno mieć charakter kompensacyjny i przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Kompensata majątkowa z kolei winna mieć na celu przezwyciężenie przykrych doznań i wobec tego winna być rozumiana szeroko, gdyż obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna ekonomicznie, a ponadto przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne, jednakże wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy.

Tym się kierując Sąd uznał, że dalej idące powództwo należało oddalić.

Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.), strony powinny ponieść koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę. Koszty zastępstwa procesowego każdej ze stron wyniosły po 3.600 zł oraz po 17 zł

tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictw. Powództwo M. B. (1) zostało uwzględnione w 70%, dlatego należy jej zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1.447 zł. Powództwo D. P. uwzględniono w 57%, dlatego należy mu zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 507 zł, natomiast powództwo S. P. zostało uwzględnione w 80%, dlatego należy mu zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.171 zł. O powyższych kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł odpowiednio w punktach II, IV i VI sentencji wyroku.

W myśl art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Na tej podstawie Sąd nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Świdnicy kwotę 7.000 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od uwzględnionej części powództwa i kwotę 253,79 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (wydatków). Ta druga kwota wynika z tego, że opinia psychologiczna kosztowała 317,24 zł i dotyczyła powoda S. P., który wygrał sprawę w 80%. W takiej części strona pozwana została zobowiązana do uiszczenia wydatków, które zostały poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa.

Mając powyższe na uwadze sąd orzekł jak w sentencji wyroku.